

# GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 17 (1769) • 29 kwietnia 2026 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Dr Artur Zagajewski spacerował po mieście, chętnie rozmawiał z mieszkańcami i turystami. Materiał do prelekcji, która odbyła się w Muzeum Ustrońskim pozyskał z ogródków działkowych „Zacisze”. Przyrodnik zapowiedział, że wkrótce wróci do Ustronia. Więcej na str. 8.

## SIŁA WESZŁA DO FINAŁU

Koszykarki TRS „Siła” maszerują po tytuł najlepszej drużyny U-13 w Polsce. Zaliczyły wprawdzie pierwszą porażkę w sezonie, nie przeszkodziło im to jednak za bardzo, i dalej są w grze o mistrzostwo.

(więcej. na str. 16)

## NIE TYLKO ODBUDOWA...

...ale i zabezpieczenie - mówi burmistrz miasta Paweł Sztefek po ważnym spotkaniu w sprawie wód.

(więcej na str. 5)

## KARKONOSZE GORTYCHA

To była prawdziwa gratka dla miłośników kryminalno-górskiej prozy Sławomira Gortycha. Spotkanie prowadził Bartosz Frydrychowski, który przewędrował Karkonosze śladem bohaterów.

(więcej na str. 7)

## TOPOWY BLUES

Na scenie Prażakówki wystąpili mistrzowie gitary, harmonijki, klawiszy, perkusji i wokalu, czyli Śląska Grupa Bluesowa.

(więcej na str. 9)

## SPRZĄTANIE USTRONIA

Mieszkańcy organizują sprzątnię miasta w prawie wszystkich dzielnicach. Nie tylko faktycznie poprawiają wygląd miasta, ale też integrują się i poznają najbliższą okolicę.

(więcej na str. 13)

# HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

**LIPOWIEC + ul. Piękna i ul. Wantuły – 5 maja** (zgłoszenia do 04.05 do godz. 14.00)

Bernadka, Czarny Las, Działkowa, Górecka, Górna, Kręta, Krzywianiec, Lipowska, Lipowski Groń, Mokra, Nowociny, Piękna, Podgórska, Przetnica, Spokojna, Szkolna, Wałowa, Wantuły, Wesoła

**NIERODZIM – 11 maja** (zgłoszenia do 08.05 do godz. 14.00)  
– bez ul. Skoczowskiej

Bładnicka, Boczna, Cicha, Chałupnicza, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka, Kreta, Krótka, Łączna, Potokowa, Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirowa

**os. Cieszyńskie, os. Centrum, os. Manhatan, os. 700-lecia przy ul. Fabrycznej II, os. przy Dworcowej 3, os. przy ul. Kościelnej – 14 maja** (zgłoszenia do 13.05 do godz. 14.00)

**ODPADY ODBIERANE BĘDĄ OD GODZ. 07.00 RANO**

Odbiór odpadów należy uzgodnić z Przedsiębiorstwem Komunalnym Spółka z o.o. w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40 tel.: 33 854-52-42 w godz. od 7 do 14 zgodnie z podanymi w harmonogramie terminami.

W WYZNACZONYM W HARMONOGRAMIE DNIU ZBIÓRKI ODPADY NALEŻY WYSTAWIĆ PRZED POSESJĄ W MIEJSCU UMOŻLIWIAJĄCYM SWOBODNY DOJAZD.

**PODCZAS ZBIÓRKI ODBIERANE BĘDĄ:** - odpady wielkogabarytowe: meble, dywany, wykładziny, - zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny: drobne AGD, pralki, lodówki, odkurzacze, radia, telewizory, monitory itp.,- złom.

**PODCZAS ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH NIE BĘDĄ ODBIERANE:** 1. bioodpady (trawa, liście, gałęzie itp.), 2. odpady budowlano-remontowe (gruz, styropian, papa, wata szklana, panele ściennie, podłogowe, boazeria, eternit, okna, drzwi, armatura sanitarna np.: wanny, umywalki oraz przeterminowane farby i chemikalia), 3. części samochodowe (zderzaki, fotele, deski rozdzielcze itp.), 4. opony, 5. tekstylia (ubrania).

Inne odpady wydzielone ze strumienia odpadów komunalnych nie będą odbierane zgodnie z niniejszym harmonogramem

**ODPADY WIELKOGABARYTOWE SĄ RÓWNIEŻ PRZYJMUJANE W PUNKCIE SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW PRZY UL. KRZYWEJ 7**

\* \* \*

## MUZEM I BIBLIOTEKA W MAJÓWKĘ

Muzeum Ustrońskie w czasie majówki (1, 2, 3 maja) czynne od godz. 10.00 do 15.00. Miejska Biblioteka Publiczna będzie zamknięta w dniach 1 – 3 maja.

\* \* \*

## KONCERT WIOSENNY

Serdecznie zapraszamy na Koncert Wiosenny w wykonaniu uczniów i pedagogów Ogniska Muzycznego, który odbędzie się 11 maja 2026 r. (poniedziałek) o godz. 16.30 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu przy ul. Daszyńskiego 28.

**Zarząd  
Towarzystwa Kształcenia Artystycznego**

\* \* \*

17/2026/2/R

**OPRÓŻNIANIE  
SZAMB  
I OSADNIKÓW**

**881-40-40-50**



## SZCZEPIENIE PSÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE – AKCJA TERENOWA

- **5.05.2026 (wtorek) Lipowiec**  
8.30 ul. Lipowska 41  
8.50 – 9.00 „Bernadka” – most nad potokiem  
9.25 ul. Lipowska, róg ul. Nowociny  
9.45 – 10.00 Plac obok dawnego sklepu spożywczego,  
ul. Lipowska 124
- **5.05.2026 (wtorek) Goje**  
12.00 ul. Brody 85
- **5.05.2026 (wtorek) Zawodzie**  
12.30 – 12.45 ul. Szpitalna.
- **5.05.2026 (wtorek) Hermanice**  
13.15 ul. Katowicka 151  
13.40 – 13.50 ul. Skoczowska 6  
14.00 – 14.15 ul. Stellera, róg ul. Jaśminowej
- **5.05.2026 (wtorek) Jelenica**  
11.00 u „Jonka na Kępie”
- **6.05.2026 (środa) Nierodzim**  
15.00 – 16.00 Przychodnia Weterynaryjna  
Bładnice Górne, ul. Lecznicza 1
- **6.05.2026 (środa) Poniwiec**  
14.50 – 15.00 ul. Akacjaowa 60
- **6.05.2026 (środa) Polana**  
11.30 Obok Motelu
- **6.05.2026 (środa) Jaszowiec**  
11.50 – 12.00 ul. Wczasowa 14
- **6.05.2026 (środa) Równica**  
12.20 Pętla obok ulicy Wysznia
- **6.05.2026 (środa) Polana**  
12.50 ul. Polańska 32
- **6.05.2026 (środa) Dobka**  
13.30 Dawny sklep spożywczy  
14.00 Dobka Słepa PKS

**Szczepieniu podlegają psy, które ukończyły 12 tyg. życia.**

**Cena szczepienia: 50 zł**

Istnieje możliwość zaszczepienia psa p. wścieklicznie łącznie z innymi chorobami wirusowymi.

**Uwaga. Psy można również szczepić przez cały rok we wszystkich Zakładach Lecznicych dla Zwierząt działających na terenie Ustronia.**

## KONSULTACJE I UWAGI DO PLANU OGÓLNEGO

**Konsultacje społeczne i zgłaszanie uwag do 15 maja**

Dodatkowy dyżur projektanta odbędzie się 6 maja od godz. 13.00 w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Ustron.

Projekt planu ogólnego jest udostępniony: 1. w siedzibie Urzędu Miasta Ustron, w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami; 2. na stronie internetowej Miasta Ustron: <https://bip.ustron.pl/> / Menu przedmiotowe / Prawo lokalne / Planowanie przestrzenne / Plan ogólny dla Miasta Ustron; 3. na stronie <https://sip.gison.pl/ustron>.

Uwagi do projektu planu składa się do Burmistrza Miasta Ustron na specjalnym formularzu (formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego), który jest dostępny na stronie internetowej Miasta Ustron: <https://bip.ustron.pl/> / Menu przedmiotowe / Prawo lokalne / Planowanie przestrzenne / Plan ogólny dla Miasta Ustron oraz w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami.

**Uwagi można składać w formie:** 1. papierowej na adres: Urząd Miasta Ustron, 43-450 Ustron, Rynek 1; 2. elektronicznej za pomocą: e-mail: [biuropodawcze@ustron.pl](mailto:biuropodawcze@ustron.pl), e-Doręczeń: AE:PL-69467-35153-EHCCU-13, platformy ePUAP: [/miastoustron/skrytka](https://miastoustron/skrytka).

Osoba wnosząca uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać również dodatkowe dane jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

# KRONIKA MIEJSKA

## MAJÓWKA

1 – 3 maja

### Festiwal słodkości i smaku, Ustroń - Rynek

1 maja, godz. 12.00 – 20.00

2 maja, godz. 10.00 – 20.00

3 maja, godz. 10.00 – 18.00

W programie warsztaty, animacje dla dzieci w godz. 12.00 – 17.00, w tym: godz. 14.00 festiwal kolorów dla dzieci i młodzieży oraz 16.00 Piana Party.

1 maja, godz. 10.00

### Rodzinna gra terenowa z żelaza i stali

Szczegóły: <https://kartamieszkanca.ustron.pl/pl/wydarzenia/rodzinna-gra-terenowa-z-zelaza-i-stali-564888>. Zapisy drużyn maksymalnie 5-osobowych: [promocja@ustron.pl](mailto:promocja@ustron.pl)

2 maja, godz. 12.00

### Instytut Śląska Cieszyńskiego zaprasza na obchody Święta Flagi - Rynek

3 maja

### Uroczystości z okazji Święta Konstytucji 3 Maja

10.30 Ekumeniczna Msza Św. w kościele św. Klemensa

11.40 Przemarsz orkiestry

12.00 Złożenie kwiatów przy pomniku Pamięci Narodowej

W dniach 30 kwietnia – 3 maja parking za sceną (ul. Rynek) będzie nieczynny.

\* \* \*

## MAJÓWKA NA CZANTORII

1 maja (piątek)

11.00 – 14.00 Występ Kapeli Góralskiej Maliniorze

11.00 – 14.00 Tworzenie zabawek ludowych – warsztaty dla dzieci i młodzieży z Piotrem Mentel

11.00 – 14.00 Beskidzkie herbatniki – warsztaty dla dzieci i młodzieży

2 maja (sobota)

11.00 – 14.00 Góralskie pocztówki – warsztaty plastyczne dla dzieci

11.00 – 14.00 Warsztaty plecionkarskie z Serfentą

3 maja (niedziela)

11.00 – 14.00 Występ Kapeli Góralskiej Wisła

11.00 – 14.00 Tworzenie zabawek ludowych – warsztaty dla dzieci i młodzieży z Piotrem Mentel

11.00 – 14.00 Beskidzkie herbatniki – warsztaty dla dzieci i młodzieży

Dodatkowe atrakcje: górską plażę z bezpłatnymi leżakami, tor saneczkowy, lokalne potrawy i dania z grilla, szlaki dla turystów pieszych, wieża widokowa.

\* \* \*

### CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

**Wanda Błażejczyk** lat 93 os. Cieszyńskie

**Bożena Pustelnik** lat 59 ul. Turystyczna

17/2026/1/R

## USŁUGI POGRZEBOWE

### KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

## WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 47 857-38-10

fax 47 857-38-14

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo Komunalne

33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe 992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

Poradnia Rodzinna

Mickiewicza 1 537 071 063

33 333 60 61

33 333 60 63

Salus 730 300 135

33 333 40 35

Medica 33 854 56 16

Rodzinna Praktyka Lekarska

NZOZ Nierodzim

33 854 23 50

## GODZINY PRACY URZĘDU MIASTA

poniedziałek – środa 7.30 - 15.30

czwartek 7.30 - 16.30

piątek 7.30 - 14.30

## GODZINY PRACY REDAKCJI GAZETY USTROŃSKIEJ

poniedziałek: 8.00 -15.00

wtorek: 8.00 -19.00

środa: 8.00 -15.00

czwartek: 8.00 -15.00

piątek: 8.00 -15.00

## DYŻURY APTEK

Apteka „Medea” - Cieszyn, ul. Bielska 8

od poniedziałku do soboty (noc) w godz. 21.00-23.00,  
w dni wolne od pracy w godz. 14.00-21.00

Dyżury całodobowe Bielsko-Biała:

Apteka „Klimczok” - ul. Cyniarska 11, tel. 33 812 48 66,  
Apteka „Na Dworcu” - ul. Warszawska 2, tel. 33 812 24 76

## NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I MEDIACJA

Miejska Biblioteka Publiczna - środa godz. 13.00-18.00.

Zapisy: tel. (33) 477 72 39

## XXXIX MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA USTRONIA W SKOKU O TYCZCE

1 maja w Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu odbędą się XXXIX Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w skoku o tyczce o Puchar burmistrza Miasta Ustroń. Godz. 9.00 konkurs dzieci na sali gimnastycznej i boisku, godz. 11.30 konkurs główny na górnym boisku.

\* \* \*

## DODATKI MIESZKANIOWE OD MAJA W MOPS-IE

Sprawy związane z przyznaniem oraz obsługą dodatków mieszkaniowych od 1 maja 2026 roku prowadzić będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40. Wszelkie wnioski oraz zapytania w tej sprawie należy kierować bezpośrednio do MOPS-u. Kontakt tel. 338542634.

# LEŚNA ZAMKNIĘTA

Od 20 kwietnia wprowadzono tymczasową organizację ruchu w związku z przebudową ul. Leśnej w Ustroniu.

## Co się zmienia?

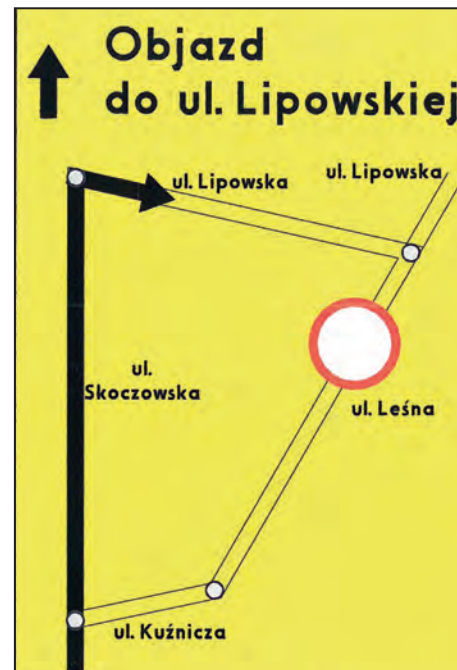
- zamknięty został odcinek ul. Leśnej – od skrzyżowania z ul. Lipowską do skrzyżowania z ul. Lipowski Groń,
- mieszkańcy będą mieli zapewniony dojazd do swoich posesji.

## Komunikacja miejska:

- na ul. Leśnej nie będzie funkcjonował przystanek autobusowy,
- autobusy pojadą ul. Lipowską do przystanku przy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej, w tym miejscu autobus będzie zawracał i kierował się w stronę ul. Skoczowskiej.

Będziemy informować na bieżąco o przebiegu prac w tym rejonie.

**Miasto Ustron**



## Piątek 8 MAJA

**Muzeum Ustrońskie ul. Hutnicza 3 – wstęp wolny**

17.00 – 22.00 zwiedzanie Muzeum

17.00 – 22.00 ekspozycja plenerowa „Kiedyś marzenie – dziś legenda”, zabytkowe egzemplarze Fiata WPT1313 (Fiat 125p) i 126p (z możliwością zajęcia miejsca za kierownicą)

**Muzeum Zbiory Marii Skalickiej ul. 3 Maja 68 – wstęp wolny**

16.00 – 21.00 zwiedzanie Muzeum

**Leśny Park Niespodzianek ul. Zdrojowa 16 – wstęp wolny/wolne datki dla Stowarzyszenia na rzecz zwierząt**

15.30 – 20.00 wieczorne zwiedzanie Leśnego Parku Niespodzianek

16.00 pokaz lotów ptaków drapieżnych

18.00 pokaz lotów sów

Ostatnie wejście na teren parku o godz. 19.00

**Galeria Kukuczka ul. Kuźnicza 4D – wstęp wolny**

17.00 – 21.00 zwiedzanie galerii

**Dworzec Dobrych Myśli ul. Dworcowa 4 – wstęp 10 zł**

17.00 – 21.00 zwiedzanie stałej ekspozycji

**Muzeum Motocykli „Rdzawe Diamenty ul. Kościelna 21 – wstęp 10 zł**

17.00 – 21.00 zwiedzanie stałej ekspozycji

**Kościół Rzymskokatolicki pw. św. Klemensa Papieża i Męczennika ul. Daszyńskiego 15 – wstęp wolny**

18.50 koncert pieśni Maryjnych Chóru AVE

**Kościół Ewangelicko-Augsburski Ap. Jakuba Starszego plac ks. K. Kotschego – wstęp wolny**

17.00 – 21.00 zwiedzanie Kościoła, Muzeum ks. Piotra Wowry oraz Starej Plebani

**Venetto Caffè ul. Daszyńskiego 60 – wstęp wolny**

10.00 – 17.00 zwiedzanie palarni kawy

**Spacer historyczny „Wieś-Miasteczko-Miasto” Rynek 1 – wstęp wolny**

18.50 – 19.50 (zbiórka 18.40) prowadzenie Bożena Kubień

**Biuro Turystyczne „Gazela”, przejażdżki meleksem elektrycznym – wstęp wolny**

godz. 15.30, 16.30: start Rynek – Leśny Park Niespodzianek – Galeria Kukuczka – Dworzec Dobrych Myśli – Muzeum Motocykli Rdzawe Diamenty – Venetto Caffè – Kościół Ewangelicko-Augsburski – Kościół Rzymskokatolicki – Rynek

## Sobota 9 MAJA

**Muzeum Ustrońskie ul. Hutnicza 3 – wstęp wolny**

15.00 – 22.00 zwiedzanie Muzeum

15.00 wernisaż magicznej wystawy prac Macieja Szyma ▶

# NIE TYLKO ODBUDOWA...

...ale i zabezpieczenie – mówi burmistrz miasta Paweł Sztefek po ważnym spotkaniu w sprawie wód.



Ustroń i gminy powiatu cieszyńskiego są dziś lepiej przygotowane na sytuacje kryzysowe – to najważniejszy wniosek ze spotkania samorządowców z przedstawicielami Wód Polskich, które odbyło się w Skoczowie. Było ono podsumowaniem konkretnych działań wykonanych po powodzi w 2024 roku.

W spotkaniu uczestniczyli władarze gmin z terenu powiatu cieszyńskiego oraz przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną. Kluczową częścią rozmów było przedstawienie efektów prac przeprowadzonych w ostatnich miesiącach. Jak podkreślano, działania nie ograniczały się jedynie do usuwania skutków powodzi, ale obejmowały również szeroko zakrojone prace utrzymaniowe i zabezpieczające.

Na terenie Ustronia oraz sąsiednich gmin wykonano szereg istotnych robót, od porządkowania koryt rzek i potoków, przez naprawę infrastruktury, aż po realizację inwestycji zwiększających bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Dzięki współpracy samorządów z instytucjami państwowymi udało się uporządkować wiele newralgicznych miejsc, które jeszcze niedawno stanowiły realne zagrożenie dla mieszkańców.

– Od powodzi widać ogromny progres we współpracy z Wodami Polskimi, myślę że widzą to mieszkańcy, nasze potoki zostały wyremontowane, stworzono zapory, w tym roku remonty odbędą się w trzech kolejnych miejscach. Takie spotkania są cenne, bo mamy okazję porozmawiać i jasno przekazać nasze uwagi, ustaliśmy też wspólne działania – zaznaczył burmistrz Ustronia Paweł Sztefek.

Dyrektor Zarządu Zlewni w Katowicach, Abdullah Othman, wraz z kierownikiem Nadzoru Wodnego w Skoczowie, Krzysztofem Jagodzińskim, szczegółowo omówili zakres wykonanych prac. Wskazali również na działania, które w najbliższym czasie powinny zostać zrealizowane, aby jeszcze skuteczniej chronić region przed skutkami ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Nie zabrakło także dyskusji o przyszłości. Samorządowcy zgodnie podkreślali, że choć wykonano ogrom pracy, proces zwiększania bezpieczeństwa przeciwpowodziowego musi być kontynuowany. Wśród priorytetów znalazły się kolej-

ne inwestycje oraz dalsze wzmacnianie współpracy pomiędzy gminami a Wodami Polskimi.

Burmistrz Skoczowa, Rajmund Dedio, zwrócił uwagę na znaczenie bezpośrednich spotkań i wymiany doświadczeń. – To właśnie w takich rozmowach rodzą się najlepsze rozwiązania – podkreślał, wskazując na potrzebę wspólnego działania w obliczu wyzwań, jakie niesie zmieniający się klimat.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele innych gmin z powiatu, w tym m.in. Tomasz Bujok – burmistrz Wisły oraz wójtowie i przedstawiciele gmin Brenna, Istebna, Goleszów, Hażlach, Dębowice, Chybie i Strumięń.

Rzecznik Urzędu Miasta Adam Lecibil



Dyrektor Zarządu Zlewni w Katowicach Abdullah Othman.

## STRONA URZĘDU MIASTA USTRÓŃ

- nowicza – znakomitego grafika, dizajnera, autora plakatów, okładek i ilustracji do książek dla dzieci i młodzieży
- Muzeum Zbiory Marii Skalickiej ul. 3 Maja 68 – wstęp wolny**
  - 16.00 – 20.00 zwiedzanie Muzeum
  - 18.00 wernisaż wystawy „Koty w ex librisie w kolekcji Leszka Samińskiego
- Muzeum Biblii ul. 3 Maja 49 – wstęp wolny**
  - 16.00 – 20.00 zwiedzanie muzeum
- Urząd Miasta Rynek 1 – wstęp wolny**
  - 15.00 – 19.00 zwiedzanie sali sesyjnej i gabinetu burmistrza. Kawa z burmistrzem z okazji 70-lecia nadania praw miejskich Miasta Ustroń
  - 15.00 – 19.00 gra wyzwanie „Zostań burmistrzem na 10 minut”
  - 15.00 – 19.00 rodzinne warsztaty artystyczne na Rynku
- Nadleśnictwo Ustroń Rynek – wstęp wolny**
  - 15.00 – 17.00 bushcraft
- Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Wantuły Rynek 4 – wstęp wolny**
  - 16.00 – 20.00 biblioteka czynna dla wypożyczających
  - 16.00 – 20.00 kiermasz używanych książek
  - 17.00 warsztaty plastyczne „Malowanie kamieni” (oddział dla Dzieci i Młodzieży)
- Ambasada Księstwa Cieszyńskiego Rynek 2a/3 – wstęp wolny**
  - 16.00 – 18.00 spotkanie z Księciem Noszakim na scenie na Rynku
- Galeria Rynek Rynek 4 – wstęp wolny**
  - 16.00 – 21.00 zwiedzanie galerii
- 17.00 wernisaż wystawy malarstwa „Prace uczniów z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Juliana Fałata w Bielsku-Białej”
- Spacer historyczny „Wieś-Miasteczko-Miasto” Rynek 1 – wstęp wolny**
  - 19.20 – 20.20 (zbiórka 19.10) prowadzenie Bożena Kubień
- Kolej Linowa „Czantoria” – dolna stacja ul. 3 Maja 130 – wstęp wolny**
  - 17.00 – 20.00 strefa techniczna – jak działa kolej?
  - 17.00 – 19.30 strefa plastyczna dla dzieci
  - 18.00 – 19.00 pokaz ewakuacji GOPR
  - 17.00 – 20.00 jak tworzymy zimę?
  - 19.00 – 20.00 zwiedzanie kopuły napędu kolei z przewodnikiem
  - 19.00 – 20.00 zwiedzanie pompowni z przewodnikiem. Zwiedzanie w sposób ciągły w grupach maksymalnie 5 os.
- Biuro Turystyczne „Gazela”, przejazdki meleksem elektrycznym – wstęp wolny**
  - godz. 16.00, 17.00: start Rynek – Muzeum Biblii – Muzeum Zbiory Marii Skalickiej – Kolej Linowa Czantoria – Miejski Dom Kultury Prażakówka – Rynek
- Miejski Dom Kultury „Prażakówka” – wstęp wolny**
  - 17.00 – 18.00 warsztaty taneczne (sala nr 7)
  - 18.00 – 19.30 zumba dla dzieci, dorosłych i seniorów (sala nr 7)
  - 18.00 – 19.30 warsztaty tworzenia makramy (sala nr 8)
  - 18.00 – 20.30 projekcje filmowe kino NOWY ŚWIT (sala nr 10)
  - 20.30 – 21.30 koncert finałowy „Zespołowni” Pawła Chmiela (sala widowiskowa)



Urszula Procner oraz Karol Brudny na jednej z ulubionych, romantycznych wycieczek do Krakowa, 2022 r.

## WSPOMNIENIE O URSZULI PROCNER

18 kwietnia, przeżywszy 73 lata, odeszła do wieczności Urszula Procner – długoletnia członkini Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń. 22 kwietnia nabożeństwo pogrzebowe odprawił ks. Zbigniew Obracaj, zaś Zmarłej towarzyszyli w ostatniej drodze najbliżsi – córka, rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, byli współpracownicy oraz delegacje z SMKU oraz ustrońskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewange-

lickiego. Nasza koleżanka Urszula była osobą subtelną i wrażliwą. Wychowała się w Ustroniu, ukończywszy w 1968 r. Szkołę Podstawową nr 2, a 4 lata później Liceum Ogólnokształcące w Wiśle. Po odbyciu kursów doszkalających rozpoczęła swą drogę zawodową w Kuźni w Skoczowie (będącej wówczas filią Kuźni Ustroń), gdzie pracowała na stanowisku rachmistrza na wydziale produkcyjnym.

Stamtąd przeszła do Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynieryjno-Hydropolitechnicznego „Inżbud”, a w 1998 r. podjęła zatrudnienie w charakterze głównej księgowej w ustrońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”, gdzie zakończyła swój szlak zawodowy. Na emeryturze aktywnie działała w komisji rewizyjnej PTE, a także wspierała zastępy ustrońskich Kuźników, odczuwając dużą więź z gronem koleżanek i kolegów. Więź ta dawała jej siłę oraz poczucie przynależności, tak ważne po zakończeniu aktywności zawodowej. Chętnie uczestniczyła w wycieczkach i lokalnych wydarzeniach kulturalnych, natomiast w domowym zaciszu szczególnie cieszyła ją uprawa kwiatów i ozdobnych roślin ogrodowych. Wyróżniała się elegancją i klasą, walcząc z pierwszymi symptomami nieuchronnie zbliżającego się cierpienia. W ostatnich latach życia mogła liczyć na troskliwą opiekę i całkowite oddanie ze strony swego partnera – Karola Brudnego, który nie opuścił jej w ciężkiej chorobie i wiernie towarzyszył do ostatnich dni, a wcześniej wspomagał w pielęgnacji bliskich krewnych. W opiece nad Urszulą zaangażowane były ponadto jej serdeczne przyjaciółki – Elżbieta Wantuła oraz Olga Duster-Atlas. Urszula Procner całe życie była cichym strażnikiem finansowej harmonii, wykonując swą profesję ze znanstwem i zaangażowaniem. Odeszła również cicho, pozostawiając ogromny ból w sercach najbliższych oraz puste miejsce w ustrońskiej społeczności Kuźników.

W imieniu zarządu SMKU  
**Alicja Michalek**

## USTROŃSKA DLA SENIORA



Uniwersytet Trzeciego  
Wiek - Fundacja ESPRIT,  
ul. Daszyńskiego  
2, tel. 606 486 333.

### KLUB SENIORA

Przyziemie Szkoły Podstawowej nr 1, czynny: wtorki i czwartki od 10.00 do 13.00. Do dyspozycji: kącik kawowy, telewizor, książki, gry, piłkarzyki, zajęcia z kaligrafii i warsztaty literackie.

### SENIORZY W HERMANICACH

Spotkania w Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Hermanicach: czwartą sobotę miesiąca po mszy św. godz. 10.00.

### POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW

Spotkania emerytów odbywają się w każdą środę miesiąca o godz. 10.00 w sali lustrzanej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego 28. Tel. 33 854 29 06.

### DARMOWY TRANSPORT NA NABOŻEŃSTWA

Z myślą o tych, którym trudno dotrzeć na nabożeństwo (osobach starszych, samotnych, wykluczonych transportowo) w każdą pierwszą niedzielę miesiąca organizowany jest transport do i z kościoła ap. Jakuba Starszego. Osoby potrzebujące pomocy proszone są o kontakt z kancelarią parafialną. [www.ustron.luteranie.pl](http://www.ustron.luteranie.pl).

### PARAFIA KATOLICKA św. KLEMENSA

Spotkania odbywają się w salkach parafialnych w ostatni poniedziałek miesiąca po mszy św. w intencji seniorów, godz. 8.30.

### FILMOWY CZWARTEK

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na kolejne „Filmowe Czwartki”. Projekcje filmów odbędą się 30 kwietnia (czwartek) o godz. 12.00 w czytelni Biblioteki. Kawa, herbata i dobry film. Wstęp wolny! Informacje: 33 854 23 40.

### PARAFIA EWANGELICKA

Spotkania odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 10.00.

### DARMOWE ZAJĘCIA NA PLATFORMIE

Zapraszamy seniorów do skorzystania z bezpłatnych zajęć edukacyjnych dostępnych na platformie ABCSENIOR.COM - jedynej w Polsce Internetowej Szkole dla Seniora, dla osób indywidualnych i grup. W programie szeroki wybór zajęć rozwijających wiedzę, umiejętności oraz dbających o zdrowie i aktywność uczestników: poranna gimnastyka, zajęcia z obsługi smartfona, cyberbezpieczeństwo, język angielski, wykłady o zdrowiu, darmowe książki i inne korzyści. Trzeba założyć konto, zalogować się i wtedy możliwe jest zapisanie się do jednej z klas z kursami tematycznymi. Bez logowania można przejrzeć artykuły, rozwiązać zagadki umysłowe. Na portalu nadawane są również audycje na żywo, podczas których można np. ćwiczyć co rano z trenerem. **(mn)**



Spotkanie prowadził Bartosz Frydrychowski.

Fot. M. Niemiec

## KARKONOSZE GORTYCHA

Według tygodnika „Wprost” Sławek Gortych znajduje się na 6 miejscu listy polskich pisarzy, którzy zarobili najwięcej w 2025 roku. Ten imponujący wynik autor pochodzący z Bolesławca osiągnął w zaledwie 3 lata od wydania debiutanckiej książki „Schronisko, które przestało istnieć” (2022). Zanim pierwsze „Schronisko” ujrzało światło dzienne krystalizowało się w głowie i sercu młodego studenta medycyny, który zamiast lekarzem sądowym, postanowił zostać stomatologiem. Wtedy na jego drodze stanęła pani z dziekanatu...



Autor wpisywał się do książek przed i po spotkaniu.

Fot. M. Niemiec

– Ta postać musi wystąpić w jakimś thrillerze – żartował w „Prażakówce” Sławomir Gortych, ale jednocześnie przyznawał, że klody rzucone mu pod nogi w związku z przejściem na inny kierunek doprowadziły do napisania książki. A potem pojawiły się kolejne „Schroniska”, na początku maja ukaże się „Święto Karkonoszy” i już trwają prace nad szóstym tomem. Stomatologia poszła w odstawkę, czego Gortych żałuje, a na spotkania autorskie przychodzi 300 i więcej osób, a nie 3 jak na początku.

Spotkanie w Ustroniu to była prawdziwa gratka dla miłośników prozy związanej z Karkonoszami, a doszło do niego dzięki realizowaniu przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Jana Wantuły Budżetu Obywatelskiego. Sala widowiskowa w „Prażakówce” była wypełniona do ostatniego miejsca, a gość docenił, że organizatorzy znaleźli odpowiednie miejsce.

Sławek Gortych wyjawiał, że zainteresowanie historią regionu wzbudziła w nim babcia, podał szczegóły pracy nad fabułą, przedstawił swoich przyjaciół, którzy posłużyli mu jako wzorce dla niektórych postaci, zdradził które fragmenty książek są mu szczególnie bliskie. Autor krytykował program szkolny, który uczy historii wojen napoleońskich, a nie dziejów regionów i miast nam najbliższych. On sam nie zamierza wychodzić literacko poza Dolny Śląsk, ale z gór prawdopodobnie zejdzie.

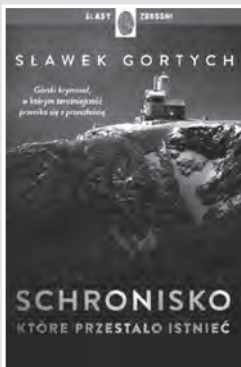
Spotkanie prowadził Bartosz Frydrychowski, na co dzień pracujący w ustronńskiej bibliotece, który jest fanem prozy Gortycha i wędrował przez Karkonosze śladem jego bohaterów. Goszczący u nas autor rozdawał autografy, nie odmawiając nikomu, więc trochę się to przeciągało. Można było podsunąć książkę zakupioną podczas spotkania, ale osoby z długiej kolejki miały ze sobą nawet po kilka własnych wyczytanych egzemplarzy.

Na koniec podziękowania za ciekawe spotkanie złożył dyrektor Biblioteki Krzysztof Krysta, który подарował Sławomirovi Gortychowi grafikę przedstawiającą schronisko. **Monika Niemiec**

## BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40  
www.biblioteka.ustron.pl  
(katalog online)

### Sławek Gortych „Schronisko, które przestało istnieć”



Debiutancka książka autora, który niedawno gościł w Ustroniu. Właściciel nieczynnego schroniska Nad Śnieżnymi Kottami ginie w nieszcześnie wypadku. Niedługo po tej tragedii na miejsce przybywa jego bratanek młody stomatolog Maksymilian. Nieświadomy czyhającego zagrożenia podejmuje własne śledztwo. Wkrótce zaczyna otrzymywać pogroźki od kogoś, kto podaje się za Ducha Gór... Książka otwiera „Karkonoską serię kryminalną”

### Sławek Gortych „Schronisko, które zostało zapomniane”



Ostatnia (czwarta) jak na razie książka cyklu. Rok 1944. W hotelu Sanssouci w Karkonoszach odbywa się konferencja niemieckich dyplomatów. Kulisy ich rozmów mają nigdy nie ujrzeć światła dziennego. Rok 2008. Podczas remontu hotelu robotnicy znajdują zamurowane zwłoki. Wokół odkrycia narastają plotki, na jaw wychodzą makabryczne sekrety starego hotelu, a podejrzania śledczych padają na Jacka Węglorza, lokalnego historyka. Tymczasem na karkonoskich szlakach zaczynają ginąć kolejne, pozornie przypadkowe osoby. W maju ma wyjść kolejna powieść z „Karkonoskiej serii kryminalnej”.



## TULIPAN WART KAMIENICY

W Muzeum Ustrońskim z okazji 40-lecia imponująca liczba wydarzeń. 22 kwietnia odwiedził je powszechnie znany i podziwiany dr nauk rolniczych Artur Zagajewski łączący rygor naukowy z charyzmą i pasją, która zaraża miliony Polaków.

Jego obecność w telewizji, na platformach cyfrowych i w edukacyjnych projektach uczyniła go nie tylko ekspertem, ale prawdziwym celebrytą w dziedzinie botaniki. Nie należy się zatem dziwić, że choć spotkania w Muzeum Ustrońskim cieszą się najczęściej dużym zainteresowaniem, tym razem był to rekord! Obie sale po prostu pękały w szwach, a wiele uczestniczek otaczało gościa już w holu, wyrażając mu podziw i uznanie. Powitała

go dyrektor Muzeum Magdalena Lupinek, która dowcipnie opowiedziała jak trudno było sprowadzić takiego rozchwytywanego celebrytę do naszego miasta. Przyjechał on dzień wcześniej, a przed imprezą podziwiał nie tylko przymuzealny ogród sensoryczny, ale także w wielu miejscach Ustrońnia poszukiwał roślin wiosny, pełnych czaru, wdzięku i szlachetnego piękna, by wystąpić w ich otoczeniu. Istotnie prezentował się wprost czarująco, a jak napisała

gospodyni placówki na facebooku: „Wszyscy podziwiali erudytę i popularyzatora przyrody, urzekającego temperamentem, piękną polszczyzną, ogromną wiedzą i rozbajającym uśmiechem”.

A jak oczarował nas słowem ten niezwykły gość? Podkreślił, że wiosna to czas odradzania się przyrody. Zaś pierwszymi jej zwiastunami są: kwitnąca leszczyna, czy dereń jadalny, który w jednym miejscu może rosnąć tysiąc lat. Popularnym krzewem zdobiącym nasze ogrody jest forsycja, lecz mało kto wie, że żółte kwiaty można wykorzystać jako napar lub wrzucić do herbaty. Jest to tzw. floroterapia, gdyż jak najwięcej roślin można wykorzystać leczniczo. Znawca zachęcał też, by wczesną wiosną pić oskołę – sok z brzozy, a na oczyszczenie organizmu do warzywnych sałatek dodawać liście mniszka lekarskiego. Warto pamiętać, że to nie są chwasty, lecz rośliny niepożądane na grządce warzywnej. Do takich cennych roślin należy pokrzywa, która od niepamiętnych czasów była doceniana za niezwykle właściwości zdrowotne i gościła na królewskich stołach. Jest to cenne źródło krzemionki koloidalnej oraz wielu mikro i makroelementów.

Gość Muzeum podkreślił, że sam zbiera zioła i zachęcał do stosowania paleodiety, czyli rezygnacji z produktów wysoko przetworzonych na rzecz żywności pozyskiwanej z natury. Ubolewał on także, że w tym bogactwie wiosennych kolorów rzadko można dostrzec niebieskie kwiaty. Mają je tylko brunera, uludka, kurdybanek i oczywiście niezapominajka.

Nie sposób wymienić wszystkich wiosennych gatunków, a prelegent przedstawił również czerwono kwitnące pigwowce i pigwy, z której owoców (o kształcie jabłka lub gruszki) można jesienią zrobić pyszną marmoladę. Subtelne magnolie już niestety przekwitają, to królowe wiosny, które pamiętają dinozaury, gdyż to jedne z najstarszych roślin kwitnących na Ziemi. Kochamy je za piękny wygląd i zapach, lecz pąki pozyskuje się w całości, suszy, bo są ważnym środkiem ziołowym przy problemach z zatokami. Zakwitają już krokusy, a jeden z gatunków to szafran, najdroższa przyprawa na świecie, pozyskiwana z pręcików.

Jak tu na wiosnę nie zachwycać się królem wiosennych kwiatów – tulipaniem? Jego największe areale w naszym kraju znajdują się na Wielkopolsce, ale w XVII-wiecznej Holandii doszło do czegoś naprawdę niezwykłego. Tulipany stały się nie tylko symbolem luksusu, ale także przedmiotem intensywnej spekulacji. Cena jednej cebulki tulipanów pstrych stanowiła równowartość kamienicy w Amsterdamie.

Gość snuł jeszcze długie opowieści o cisach, kasztanowcach, krzewach i drzewach owocowych, będących w naszych ogrodach, które upajają urodą i wonią, a oczarowane i rozmarzone słuchaczki, które stanowiły zdecydowaną większość obecnych, wpatrywały się w niezwykłego gościa, bo jak niejedna stwierdziła można go słuchać i słuchać bez końca.

Lidia Szkaradnik



Wystawa rzeźb Ustroniaka Artura Gburka pt. „To wszystko lipa...” została na prośbę zwiedzających Muzeum Ustrońskie przedłużona do końca majówki. Na ul. Hutniczej czeka na nas świat tajemniczych istot dłutem wydobytych z drewna, a inspirowanych po części twórczością Paula Gauguina, o którym rzeźbiarz mówi, że jest jego ulubionym mistrzem symbolizmu. W folderze wydanym przy okazji drugiej wystawy w rodzinnym mieście, Artur Gburek pisze m.in. „Próbuję zatrzymać w swoich pracach świat, który znam i podziwiam, a który na naszych oczach odchodzi, niestety, do przeszłości. (...) Tradycja, tożsamość, poczucie przynależności do wspólnoty i swojego miejsca na Ziemi - mam nadzieję, że te wartości można odczytać w moich pracach. Wobec nieskończonego piękna świata, jaki zastajemy, przychodząc tutaj, zadaniem artysty jest to piękno dokumentować.” W sobotę Artur Gburek odwiedził Muzeum Ustrońskie, żeby pokazać wystawę córce i wnuczkom. Przypadkiem spotkał jeszcze znajome, które również postanowiły obejrzeć rzeźby. Na zdjęciu Artur Gburek z rodziną i przyjaciółmi.

Fot. M. Niemiec



Śląska Grupa Bluesowa (od lewej): Maksymilian Ziobro - perkusja, Leszek Winder - gitara, Agnieszka Łapka - śpiew, Michał Kielak - harmonijki, Mirek Rzepa - gitara basowa, Krzysztof Głuch - fortepian.  
Fot. M. Niemiec

## TOPOWY BLUES

Na scenie Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” wystąpili mistrzowie gitary, harmonijki, klawiszy, perkusji i wokalu, czyli Śląska Grupa Bluesowa. To wielokrotni laureaci różnych „topów” - najlepszy perkusista, najlepszy pianista, gitarzysta, wokalista. Lider Leszek Winder - legenda bluesowego świata - występował z największymi bluesmanami śląskimi i polskimi, grał na pierwszej płycie Dżemu, prowadził kultowy klub „Leśniczówka” w Chorzowie (obecnie Leśniczówka Rock’n’Roll Cafe).

W sobotę w Ustroniu panowała atmosfera jak w tamtym klubie. Pełna sala

widowiskowa, gęsta, mocna muzyka, wirtuozerskie popis i pojedynki, gwizdy, okrzyki, brawa – niezapomniany wieczór... Agnieszka Łapka, Krzysztof Głuch, Michał Kielak, Mirek Rzepa, Max Ziobro i Leszek Winder stworzyli w Ustroniu bluesową przestrzeń, jakiej jeszcze nie mieliśmy okazji doświadczyć. Możemy za to podziękować Soni Winder-Szyszkowskiej, córce gitarzysty i lidera zespołu, oraz radnemu Wojciechowi Chybiorzowi, który okazał się fanem tej szlachetnej muzyki i był wystarczająco zdeterminowany, żeby wspierać organizację wydarzenia.

To oni przywitani publiczność i podziękowali za patronat burmistrzowi Pawłowi Szeffkowi, za wsparcie naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM Barbarze Niemczyk, dyrektorce „Prażakówki” Karolinie Fojcik Pustelnik i pracownikom domu kultury za obsługę techniczną koncertu. Leszek Winder witając się z publicznością zaznaczył, że bronił się

przed występem na własnym podwórku (mieszka w Skoczowie), ale jest spokojny, bo na sali w większości widzi rodziny i znajomych. To nie do końca była prawda, bo na koncercie było sporo Ustroniaków, w tym reprezentacja Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a i zjechali się miłośnicy bluesa nawet z dość dalekich stron. Ale rzeczywiście panowała przyjacielska, rodzinna wręcz atmosfera, zwłaszcza gdy lider Grupy zagadywał i pozdrowiał swoje wnuki. Wiele wykonanych na koncercie utworów pochodziło jeszcze z czasów występów z Janem Skrzekiem, jednak muzyka i słowa się nie zestarzały, wciąż pięknie i aktualnie brzmią. Szczególnie porusza tekst „O mój Śląsku” o niszczeniu serca zielonego i płuc duszy przez inwestycje biznesmenów, którzy budują gdzie tylko się da, żeby zarobić pieniądze. Utwór wykonany został na bis. O poczęstunek zadbał Angel’s Steak & Pub.

Monika Niemiec

## DZIEŃ ZIEMI

W Muzeum Ustrońskim spotyka się historia przemysłu, etnografia, sztuka i... przyroda. To miejsce znane jest z ekologicznych działań i jak co roku dyrektor Magdalena Lupinek z pracownikami przygotowała ciekawe wydarzenia z okazji Dnia Ziemi, których finał miał miejsce w sobotę. Tego słonecznego dnia odbyły się warsztaty twórcze dla dzieci i rodziców, malowanie twarzy i tatuaże z Natalią Szturc, zumba dla dzieci i rodziców z Esterą Kubicą w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Technicznych. Pod namiotem Fundacji Oddychaj Beskidami do zdobycia były ciekawe gadżety. Dochód ze sprzedaży domowych ciast upieczonych przez rodziców Cieszyńskich Glinioków i modelarzy wesprze tworzenie Ogródka Sensorycznego, założonego przy Domku Pracy Twórczej. Przy okazji wizyty przy Hutniczej można było zapoznać się ze zdjęciami umieszczonymi przed Muzeum, pokazującymi otwarcie placówki przed 40 laty.  
Monika Niemiec



## Z DZIEJÓW BUDYNKU MUZEUM (CZĘŚĆ II)

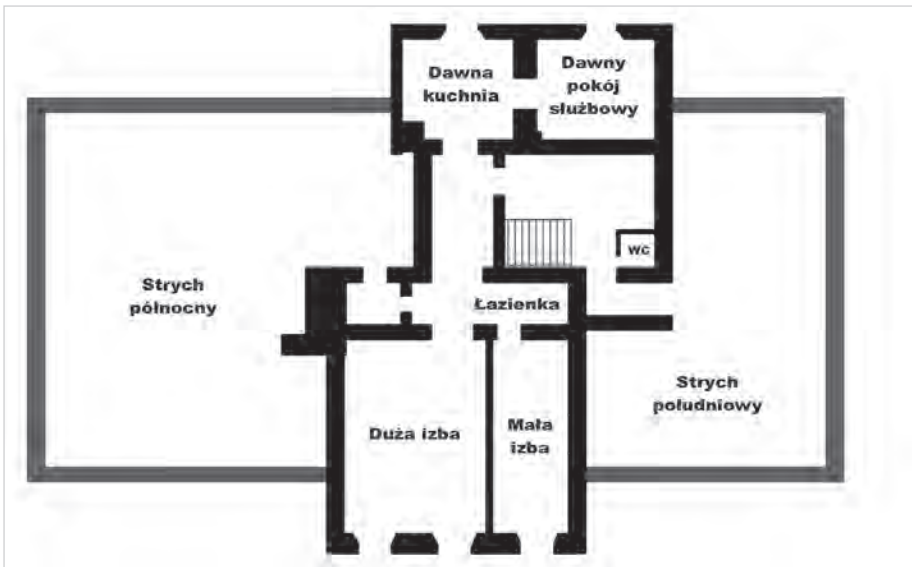
W pierwszej części niniejszego cyklu przybliżyłam Czytelnikom prapoczątki siedziby dzisiejszego Muzeum. Pozналиśmy kolejnych hutmistrzów, a także późniejszych lokatorów, zakończywszy opowieść na okresie okupacji. Wraz z wyzwoleniem piętro budynku opuścił Franciszek Moskała, wierny towarzysz ustronńskiego szefa NSDAP Huberta Machanka, a od 1946 r. mieszkanie po nim przejęła rodzina Ferfeckich. Klemens Ferfecki, ur. w 1903 r., w latach 30. pracował w Chrzanowie, a przed okupacją i w jej trakcie – w hucie w Stalowej Woli, specjalizującej się w produkcji zbrojeniowej. Po zakończeniu działań wojennych rodzina powróciła do Ustronia, a Klemens podjął zatrudnienie

jako mistrz w ustronńskiej fabryce na wydziale kuźni parowej. Obszerny gmach późniejszego Muzeum przeznaczony był wówczas dla kadry zakładu, co dodatkowo zacieśniało więzi pomiędzy lokatorami.

Ferfeckim przyznano niemalże całe piętro. Aby zachować prywatność, ich część mieszkalną oddzielono drewnianą ścianką, wpisaną w żaglaste XIX-wieczne sklepienie. W ściankę wmontowane były podwójne drzwi, zwieńczone ozdobnymi szybkami, co nadawało mrocznemu wnętrzu tajemniczego charakteru. Z prawej strony wchodziło się do kuchni, w której dziś znajduje się pomieszczenie archiwalne. Z jej okna rozpościerał się widok na wschód – tam znajdował się ogród, a za

nim park, urządzone w miejscu placu, na którym dawniej stały mielerze do wypalania węgla drzewnego. Kuchnia Ferfeckich była sercem domu, zaopatrzonym w solidne meble, kaflowy piec i obowiązkowo w leżankę. Po jej przeciwległej stronie, na końcu wąskiego korytarza, znajdowały się dwa pokoje z oknami wychodzącymi na zachód, wydzielone z dzisiejszej sali z ekspozycją przemysłową. Po prawej stronie znajdował się największy pokój a zarazem sypialnia Marii i Klemensa Ferfeckich, mieszcząca łóżka, szafy i wszelkie niezbędne sprzęty. Natomiast wąska, podłużna izdebka po lewej przeznaczona była dla dzieci, a w późniejszym okresie dla wczasowiczów, co pozwalało podreperować domowy budżet podczas budowy nowego domu na ojcowiznie Klemensa na Brzegach. Wewnątrz mieszkania Ferfeckich znajdowało się również niewielkie pomieszczenie, będące dziś izbą pamięci, poświęconą patronowi Muzeum Janowi Jarockiemu. Wówczas jednak mieściła się w nim... łazienka. Naprzeciw niej ulokowano drzwi na północny strych, w całości przeznaczony dla rodziny Ferfeckich, który z całą pewnością był bardzo przydatną przestrzenią w letnich miesiącach, gdy jedną z izb zajmowali wczasowicze. W przedsionku strychu również zaaranżowano umywalnię z bieżącą wodą, co stanowiło praktyczne rozwiązanie. Gmach Muzeum posiada dwa przestronne strychy – wspomniany już północny, z widokiem na dawne podwórze hutmistrzów oraz południowy, z którego okien podziwiać można było Hotel „Kuracyjny”. Obie części poddasza, doświetlone zachowanymi do dziś pięknymi oknami triforium, powstały w 1844 r., gdy wzniesiono pierwszy fragment piętra, zaś ostateczny kształt nadano im w 1868 r., podczas rozbudowy obiektu. Pierwotnie część mieszkalna przeznaczona dla hutmistrzów musiała być większa od południowej, w której mieściły się biura huty, na co wskazuje nam zróżnicowana powierzchnia strychów. Przebywając na nich zawsze mamy wrażenie, iż w oddali słyszymy odgłosy, towarzyszące codziennemu życiu dawnym mieszkańcom.

Maria i Klemens Ferfeccy osiedlili się w budynku Muzeum z trzema synami – Tadeuszem, Józefem i Stanisławem. Młodzieńcy po kolei wychodzili z domu i zakładali własne rodziny. W latach 1959-63 państwo Ferfeccy wychowywali wnuczkę Małgosię, córeczkę Józefa i jego żony Marii, którzy osiedlili się w Jastrzębiu. Klemens, oprócz tego, iż był znakomitym fachowcem, posiadał liczne talenty i pasje: był radiestetą, z powodzeniem lokalizującym podziemne ciekły wodne, po mistrzowsku przeprowadzał domowe zabijaczki, wykonywał doskonałe przetwory, a ponadto był ojcem chrzestnym jednego z dzwonnów w ustronskim kościele (nomen omen) Klemensowym. Zaś obok, na cmen-



Plan piętra dzisiejszego Muzeum. W dawnych pokojach znajduje się obecnie ekspozycja przybliżająca dzieje ustronńskiego przemysłu, w dawnej łazience znajdziemy gabinet patrona Muzeum - Jana Jarockiego, w kuchni - pomieszczenie archiwalne, a w pokoju służbowym - wystawę poświęconą Bogusławowi Heczce. Z korytarza, wraz z adaptacją dla potrzeb Muzeum, zniknęły toaleta i umywalnia, ustępując miejsca gablotom.



Drewniana weranda przy głównym wejściu była przed laty miejscem sąsiedzkich spotkań. Z lewej Joanna Lupinkowa, z prawej Maria Ferfecka.



Inne ujęcie w werandzie - z lewej Maria Ferfecka, w środku jej synowa Maria - żona Józefa, z prawej Helena Durczak - pomoc domowa, a zarazem przyjaciółka rodziny.

tarzu, samodzielnie wykonał płytę tarasową na rodzinnym grobie. Jego małżonka Maria urodziła się w 1902 r. w Lesznej Dolnej. Pochodziła z tamtejszej kolonii robotniczej Stary Folwark, zbudowanej w 1896 r. specjalnie dla ustroniaków i ich rodzin, przeniesionych z huty w Ustroniu do pracy w hucie w Trzyńcu. Wnuczki zapamiętały ją jako kobietę w eleganckich strojach i z nienagannie ułożoną fryzurą, która wysławiała się czystą polszczyzną i zawsze jadała widelcem i nożem (co w jej pokoleniu wcale nie było takie ewidentne). Maria przez całe życie wspominała swego o 20 lat młodszego brata Ludwika, deportowanego przez Sowieców podczas II wojny światowej z Lwowa na Syberię. Stamtąd przedostał się do Armii Polskiej, z którą wymaszerował na Bliski Wschód. Został radiooperatorem i latał w składzie 1586 Samodzielnej Eskadry do Zadań Specjalnych w strukturach RAF. Jego samolot 27 sierpnia 1944 r. został zestrzelony nad Węgrami w rejonie Lajosmizse, a szczątki załogi spoczęły na alianckim cmentarzu w Solymár koło Budapesztu, co dokładnie opisała wnuczka Ferfeckich – Magdalena Dziendziel.

Na piętrze dzisiejszego Muzeum mieściło się jeszcze jedno pomieszczenie. To tutaj znajdowało się biuro Lidii Szkaradnik – wieloletniej dyrektor naszej instytucji, a dziś przestrzeń ta poświęcona jest Bogusławowi Heczce. Natomiast w powojennej rzeczywistości był to pokój służbowy, przeznaczony dla osób, przyjeżdżających na delegację do ustroniskiej Kuźni. Od wiosny 1956 r. do jesieni 1957 r. zajmowała go, w związku z przeprowadzką rodziny do Wapienicy, młodzianka pracownica kuźniczego magazynu stali – Maria Kurowska (po mężu Krysta), która bardzo ciekawie opowiadała o ówczesnym życiu w Muzeum: „Był to na pewno wyjątkowy budynek, majestatyczny, ale ponury. Głównych drzwi nie zamykano na noc, ja miałam klucze wyłącznie od swojego pokoju, a w dużym hallu znajdowała się

tylko jedna lampa, nie dająca wiele światła (...). W hallu była drewniana podłoga, a do mojego pokoju na górę prowadziły sekate, dotknięte zębem czasu dębowe schody (...). Pokój posiadał bardzo skromne, służbowe umeblowanie, na które składały się dwa żelazne łóżka wyposażone w materace z morskiej trawy, stół z krzesłami na środku pokoju oraz jednodrzwiowa szafa. Ponieważ stołowałam się na terenie zakładu, niepotrzebne mi było wyposażenie kuchenne. W rogu, obok gniazdka elektrycznego znajdował się taboret, na którym była możliwość zainstalowania kocherka, aby zagotować wodę. Ściany były puste, okno bez firan, nie było nawet karnisza. Izbę oświetlała wisząca lampa z regulowaną długością. Górny korytarz był bardzo ciemny, nie było w nim okien tak jak teraz. W miejscu tych gablot znajdowała się toaleta z drewnianym sedesem i małym okienkiem, a poza jej obrębem żeliwna umywalka z zabytkowym kranem i bieżącą wodą. Kolejna, tym razem przenośna umywalka, wyposażona w lawór i dzbanek, była do dyspozycji w pokoju. Tam wykonywałam pranie, które suszyłam na sznurze rozpiętym w izdebce, a prasowałam na stole za pomocą żelazka elektrycznego. Wkrótce, ze względu na dostępne dwa łóżka, zgodziłam się przyjmując do pokoju współlokatorkę – Dorotę Kurpas, pracującą w Kuźni na zmiany jako suwnicowa. Moja decyzja uchroniła ją przed dojazdami z Wisły (...). Z Dorotą mieszało mi się różnie, chociaż czasami, ze względu na jej zmiany, mijałyśmy się. Nie pamiętam żadnych odgłosów ani skrzypnięć na strychach, nigdy też nie było nam zimno. Pozostali mieszkańcy korzystali z pieców kaflowych, ale w naszej izdebce takowego nie było”.

Miejscem spotkań wszystkich mieszkańców, zwłaszcza w niedzielę, była drewniana weranda, istniejąca w różnych wersjach od 1868 r. do dziś. W murach dzisiejszego Muzeum mała Małgosia Ferfecka świętowała urodziny wspólnie



Fotografia ślubna Marii i Klemensa Ferfeckich, mieszkających w latach 1946-1964 w budynku Muzeum.

z sąsiadem z dołu – Henrykiem Lupinkiem. Oboje przyszli na świat 5 stycznia, tyle że Małgosia 40 lat później. Również tutaj odbyło się wesele Stanisława Ferfeckiego z Zofią, córką Krystyny Jaworskiej i Józefa Krysty, rozstrzelanych 9 listopada 1944 r. W 1964 r. rodzina Ferfeckich jako pierwsza z lokatorów przeniosła się do własnego domu, a ostatni mieszkańcy wyprowadzili się z Muzeum do końca 1969 r. O tym, kto zamieszkiwał parter oraz o ciekawych obiektach na podwórzu opowiem w kolejnych odcinkach. Dziękuję Magdalenie Dziendziel oraz Małgorzacie Tomaszewicz za podzielenie się bezcennymi wspomnieniami oraz fotografiami.

**Alicja Michalek, Muzeum Ustroniskie**



Maria i Klemens Ferfeccy korzystali z uroków kuźniczych czasów zakładowych. Kuźnia nie tylko zapewniała zatrudnienie oraz zakwaterowanie, ale również dbała o rekreację pracowników i ich rodzin, wkraczając tym samym niemal w każdą sferę ich życia.

Przyznać się muszę do pewnej słabości, która – z racji mojego botanicznego wykształcenia i przyrodniczych zainteresowań – za brzmieć może niczym jakaś herezja: uwielbiam ten krótki czas pomiędzy końcem zimy i prawdziwym początkiem wiosny. Przyroda zdaje się tkwić wówczas w jakimś zawieszaniu. Wokół dominują jeszcze postzimowe szarobure barwy, a wczesnowiosenna zieleni dopiero bardzo nieśmiało zaczyna nabierać siły i werwy. Chociaż jeszcze czuć powiewy zimna, to już wiadomo, że zima nie ma szans na powrót, o czym najbardziej świadczą kwitnące wiosenne rośliny – m.in. przebiśniegi, zawiłce, pierwiosnki i oczywiście cieszyńska wiosenna. Na drzewach i krzewach nie ma jeszcze liści, a skrywające je pąki dopiero zaczynają nabrzmiewać, za to jak zwariowane zaczynają kwitnąć ałycze. Taki świat trochę jeszcze po zimowemu smutny i zaspany, ale już wiosennie z lekka przebudzony i pobudzony do życia, wydaje mi się bardzo interesujący. Wówczas bowiem widać jak gdyby więcej, a w krajobrazie i w przestrzeni dostrzec można wiele szczegółów, które lada dzień (lub tydzień) skryją się przed naszym wzrokiem pod zielenią liści drzew i krzewów.

O tej porze roku szczególnie wyraźnie widać jak istotną rolę w zadrzewieniach rosnących wzdłuż wijących się rzeczek i potoków, w pagórkowatym krajobrazie Pogórza Cieszyńskiego oraz podnóża Beskidu Śląskiego, odgrywają olsze (olchy) czarne. Łatwo je rozpoznać nawet z odległości po jakże charakterystycznym pokroju – olsze czarne wyróżnia spośród zdecydowanej większości drzew liściastych strzelisty i wyraźnie widoczny aż do wierzchołka pień oraz stosunkowo wąska i stożkowata korona, w której dolne konary wznoszą się do góry, a te górne odstają od pnia czasem prawie że poziomo. Swobodnie i pojedynczo rosnące olsze czarne w stanie bezlistnym swym pokrojem bardziej przypominają drzewa iglaste (świerki czy jodły) niż drzewa liściaste. Natomiast olsza szara – bliska krewniaczka czarnej – wydaje się mieć pokrój bardziej „chaotyczny”, często ma formę wielopniową i przypomina wysoki i gęsty krzew o nieregularnej i bardziej rozwidzonej koronie.

Lubię olsze czarne nie tylko za strzelistość ich pni i symetryczność koron. To drzewa bardzo mocno wpisane w krajobraz, trzymające się wody – porastające nie tylko brzegi rzek, potoków, rowów melioracyjnych czy stawów, ale również miejsca bagniste oraz wilgotne i okresowo podtapiane lasy. Lubię olsze również za zmianę ich barw w ciągu całego roku i bynajmniej nie mam na myśli tylko i wyłącznie oczywistego kontrastu wiosenno-letniej zieloności z jesienno-zimową „nagością”. W przypadku olszy czarnej uważny obserwator dostrzec może znacznie większą i subtelniejszą paletę kolorów. W stanie bezlistnym szczególnie wyraźnie widać ciemną, prawie że czarną (stąd oczywiście polska nazwa tego gatunku), a przy tym splekaną na drobne tafelki korę pni, mocno różniącą się od popielatoszarej i niemalże gładkiej kory olszy szarej. Kwiatostany męskie, czyli długie, zwisające kotki, zawiązują się już latem poprzedniego roku (a więc wiele miesięcy przed rozwojem kwiatów), mają czerwonobrazową barwę i zimują na drzewie. W marcu kolejnego roku powiększają się i zabarwiają na czerwonobrazowo, a kiedy zaczynają pylić – stają się żółtobrazowe. Kwiaty żeńskie także zawiązują się latem roku poprzedniego i mają postać małych, jajowatych i ciemnopurpurowych lub bordowych szyszeczek. Wiosną znacznie się powiększają i zielenieją, ale kiedy zawiążą się nasiona – stają się jasnobrazowe, a po wysypie nasion czernieją i pozostają jeszcze długo w bezlistnych koronach. Te wszystkie zmiany barw kwiatostanów powodują, że również całe drzewo w okresie kiedy nie ma liści nie pozostaje „bezbardwe”, ale przyjmuje dyskretne, ale widoczne różne odcienie przede wszystkim brązów i purpury.

Człowiek miał do olszy od dawna dwuznaczny stosunek. Z jednej

strony było to „złe” drzewo, bo rosnące w miejscach wilgotnych, czasem wręcz w wodzie. W wierzeniach ludowych tam gdzie rosły olsze ani w ich pobliżu nie wolno było stawiać domów i zakładać wsi. Coś w tym przesadzie jest na rzeczy, bo ktoś by się budował na terenach wilgotnych, o wysokim poziomie wód gruntowych, w miejscach często podtapianych i zalewanych, zimnych i reumatycznych, gdzie dobrze czują się tylko komary. Olsze uważano za drzewa niezbyt szlachetne, przez niektórych traktowane były wręcz jako „chwasty” nie warte większej troski, bo krótkowieczne (jak na drzewa oczywiście), szybko rosnące i łatwo kolonizujące

nowe tereny. Ale z drugiej strony ceniono (i ceni się nadal) drewno olszy czarnej, bowiem jest bardzo odporne na gnicie. Wprost idealnie nadaje się do budowy różnorodnych konstrukcji związanych z wodą – niegdyś z tego drewna powstawały cembrowiny studni, umocnienia brzegów strumieni i rzeczek, groble i pomosty, konstrukcje mostów, spusty młyńskie. Ba, drewno olchowe zanurzone w wodzie twardnieje i może przetrwać w nienaruszonym stanie nawet setki lat, więc z olchowych pni zbudowane są fundamenty takich miast wzniesionych w całości lub częściowo tyleż na wodzie, co w wodzie, jak Wenecja czy Amsterdam! Ponoć olchowe drewno po dłuższym czasie twardnieje na wolnym powietrzu do tego stopnia, że trudno wbić w nie gwóźdź – nie miałem jeszcze okazji przetestować tej opinii, ale kiedy tylko nadarzy się okazja z pewnością spróbuję. Dzisiaj wykorzystuje się olchowe drewno do produkcji części łodzi i jachtów, a ze względu na doskonałe właściwości akustyczne lutnicy wywarzają z niego korpusy gitar akustycznych i elektrycznych, w tym np. gitar słynnej marki Fender. Z kolei

w kuchni uważa się olszę za najlepsze drewno do wędzenia ryb i mięs, ponieważ nadaje im złocisty kolor i delikatny aromat, a pali się prawie bez dymu i sadzy.

Ale olsze czarne były także uważane dawniej za drzewa duchów i różnorakich, nie koniecznie życzliwych ludziom istot nadprzyrodzonych. Tym, co budziło szczególnie lęk, ale i fascynację, było zjawisko... „krwawienia” ściętych olsz. Tak, olsze „krwawią” – gdy ich pień zostaje przecięty lub uszkodzony, zawarte w soku związki chemiczne (polifenole) wchodzą w kontakt z tlenem atmosferycznym i gwałtownie się utleniają. Pierwotnie raczej jasne, żółtawobiałe z pomarańczowym odcieniem drewno olszy szybko przybiera wtedy jaskrawopomarańczowy, a często wręcz ceglasty lub rdzawy odcień. Wygląda to tyleż intrygująco, co – w pewnych okolicznościach przyrody – przerażająco, o czym sam się ostatnio przekonałem.

Od jakiegoś czasu odwiedzam – bez żadnej nachalności czy wścibstwa z mojej strony – pewną rodzinę bobrów, które z zapałem i nad wyraz umiejętnie z niewielkiego i płytkiego potoczka, sprawnie i szybko uczyniły kompleksik całkiem sporych i głębokich stawików i rozlewisk. Użyły do tego oczywiście i dostępnego budulca, czyli wierzb i olsz właśnie. Kiedy w listopadzie minionego roku po raz kolejny wędrowałem, aby „wpaść” w niezapowiedziane odwiedzin, z daleka dostrzegłem rzucającą się wręcz nachalnie w oczy brunatno czerwonawą, a dla mnie „krwawą” plamę... Z przerażeniem pomyślałem, że oto nastąpiło to, czego się najbardziej obawiałem. Wkurzeni rolnicy postanowili wziąć we własne ręce kwestie bobrzeżo sąsiedztwa i sprawy wymknęły się spod kontroli – nie tylko zniszczono tamy, ale również „wylimitowano” (że tak powiem) ich budowniczych. Na szczęście „krwawiła” wyłącznie olsza, na której bóbr postanowił wypróbować ostrość swych siekaczy ledwo co zdzierając korę. A podczas kolejnych odwiedzin mogłem obserwować i rejestrować postęp „prac”, doskonale widocznych w zimowym krajobrazie za sprawą intensywnych barw olchowego drewna...

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

## BLIŻEJ NATURY

### O olszach - krwawiących drzewach





Starostwo Powiatowe w Cieszynie poinformowało na swoich mediach społecznościowych, że w Ustroniu powstanie powiatowy magazyn kryzysowy. Powiat Cieszyński pozyskał ponad 5,3 mln zł na utworzenie magazynu ochrony ludności i obrony cywilnej od Wojewody Śląskiego. Powstanie on w miejscu budynku dawnej sali sportowej przy ul. Daszyńskiego. W komunikacie czytamy: „To inwestycja, która wzmacnia przygotowanie powiatu na sytuacje kryzysowe - od klęsk żywiołowych po poważne awarie. W magazynie znajdują się m.in.: sprzęt ratowniczy, zapasy bytowe, środki ochrony indywidualnej, sprzęt medyczny i infrastruktura tymczasowa. To kolejny krok – wcześniej Powiat pozyskał już ponad 10 mln zł na ambulans, sprzęt medyczny i wyposażenie dla służb. Prace ruszą wkrótce – umowa z wykonawcą została podpisana – zakończą się jeszcze w tym roku. To inwestycja w bezpieczeństwo nas wszystkich.”



Zarząd Osiedla Ustron Dolny wraz z radnymi Kariną Wowry i Krzysztofem Pokornym serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w akcji sprzątnięcia Osiedla Ustron Dolny. Wyrazy wdzięczności składamy również prezesowi OSP Krystianowi Kamińskiemu oraz druhom z OSP KSRG Ustron Centrum za umożliwienie organizacji ogniska na ich terenie oraz okazaną życzliwość i wsparcie. Podziękowania kierujemy naszym sponsorom, którymi są: Jerzy Cieślak, Alicja Cieślak, Beskidzka Piekarnia, Mal, Karina Wowry, Krzysztof Pokorny, Dariusz Ślezińska, Michał Brudny, Zenon Tarasz, Lucyna Klajman którzy wsparli organizację oraz przygotowanie poczęstunku. Dzięki Waszej pomocy mogliśmy wspólnie spędzić czas w miłej atmosferze po zakończeniu akcji. Dziękujemy za wspólne zaangażowanie.



21 kwietnia uczniowie SP-3 pokazali, że dbanie o środowisko to nie tylko obowiązek, ale też świetna okazja do wspólnego działania. W ramach akcji sprzątnięcia naszej dzielnicy dzieci z ogromnym zaangażowaniem porządkowały okolicę – było dużo pracy, ale jeszcze więcej uśmiechu i satysfakcji. Po dobrze wykonanym zadaniu przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. Na placu szkolnym odbyło się integracyjne ognisko - były rozmowy, śmiech i wspólnie spędzony czas, który jeszcze bardziej nas zbliżył. To była druga część obchodów Święta Ziemi. Jesteśmy dumni z naszych uczniów!

SP-3



Zarząd Osiedla Zawodzie i radny Artur Steczkiewicz dziękują Mieszkańcom za liczny udział w sprzątnięciu Zawodzia w sobotę 25 kwietnia. Dziękujemy sponsorom: Fundacji Esprit i Karczmie Wrzos. Fot. A. Steczkiewicz

# MALARSTWO I MUZYKA CZARNECKICH

W piątek 8 maja w „Prażakówce” odbędzie się bardzo ciekawe wydarzenie, na które składać się będzie koncert i wystawa. O godz. 18.00 będziemy słuchać śpiewu przy akompaniamencie fortepianu, a o godz. 19.00 otworzymy wystawę, którą będzie można oglądać tylko w ten jeden wieczór. Kulturalne atrakcje zapewni nam Irena Czarnecka i jej syn Filip Czarnecki.

Swoje malarstwo zaprezentuje Irena Czarnecka – Ustronianka z wyboru, której od blisko 20 lat codzienność i twórczość definiuje kojący widok na Czantorię. Wiele lat przebywała na emigracji w Holandii, gdzie handlowała antykami, ręcznie wyrabianą biżuterią, porcelaną i sztuką. W wolnych chwilach doskonaliła swój warsztat malarski, oddając się swojej największej pasji i uczestnicząc w kursach malarstwa. Dziś te dwa światy – kraj van Gogha i beskidzki spokój – spotykają się na jej płótnach. „7 dekad koloru” to wyjątkowa wystawa jubileuszowa, będąca artystycznym zwieńczeniem 70. urodzin autorki. To opowieść o wrażliwości, która przez lata dojrzewała, by dziś rozkwitnąć pełnią barw. W swojej twórczości artystka sięga po farby olejne, nierzadko wykorzystując technikę impasto. Dzięki nakładaniu grubych warstw farby, jej obrazy zyskują unikalną fakturę i trójwymiarowość, a pejzaże i motywy florystyczne stają się niemal namacalne. To malarstwo pełne energii i ekspresji, w którym widać odwagę w poszukiwaniu nowych środków wyrazu. Ta wystawa jest dowodem na to, że po latach pracy zawodowej i wychowaniu dzieci, życie może zyskać nową, fascynującą dynamikę. „7 dekad koloru” to nie tylko podsumowanie pewnego etapu, ale przede wszystkim manifest radości tworzenia i przypomnienie, że marzenia nie mają daty ważności.

Śpiewać będzie syn Ireny Czarneckiej – Filip Czarnecki, który wychował się w Ustroniu i tutaj stawiał pierwsze kroki na scenie. Absolwent Szkoły Podstawowej z Oddziałami Przedszkolnymi nr 3, laureat konkursów z języka angielskiego kontynuował naukę w Gimnazjum nr 1 w Cieszynie i później w LO Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, ale cały czas był na przeglądach artystycznych w naszym mieście i śpiewał podczas różnych wydarzeń i uroczystości m.in.: Ustrońskiej Jesieni Muzycznej. Filip uczęszczał też do szkoły muzycznej w klasie fortepianu i kształcił się wokalnie pod kierunkiem Janusza Śliwki. Ukończył studia magisterskie z wokalistyki jazzowej Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. W 2020 r. wziął udział w programie „The Four. Bitwa o sławę” w Polsce i znalazł się w Wielkiej Czwórce, w 2023 r. został zwycięzcą Konkursu Wokalnego im. Zbigniewa Wodeckiego, a w 2024 r. festiwalu „Serca Bicie” pamięci Andrzeja Zauchy. Obecnie pracuje na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i w Bydgoskim Instytucie Głosu.

**Monika Niemiec**

## OGŁOSZENIA DROBNE

Malowanie domów, mieszkań, gładzie, płyty karton-gips. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe – parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

OKAZJA. Sprzedam tanio i szybko rower trzykołowy z bagażnikiem – nowy. 606-306-827.

TANIO sprzedam 500 guzików różnej wielkości, różnego koloru i różnego materiału. 606-306-827.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Kawalerka umeblowana, balkon, parking zamykany, blisko centrum do wynajęcia. 573-336-202.

Do wynajęcia mieszkanie o powierzchni 70m<sup>2</sup> w domu (parter) w Ustroniu w spokojnej dzielnicy, umeblowane, do dyspozycji ogród z altaną. 33-854-24-71, 33-854-32-71 (wieczorem).

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl.

## CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

29.04	17.00	IV Liga Śląska: Kuźnia Ustroń - Podlesianka Katowice, Stadion ul. Sportowa
30.04	12.00	Filmowy Czwartek, Miejska Biblioteka - Czytelnia
30.04	14.00	XXXI Sesja Rady Miasta Ustroń, Sala Sesyjna
1-3.05		Ustrońska Majówka, szczegóły str. 3
1-3.05		Majówka na Czantorii, szczegóły str. 3
01.05	9.00	Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w skoku o tyczce, SP-5 Lipowiec
02.05	17.00	IV Liga Śląska: Kuźnia Ustroń - Polonia Łaziska Górne, stadion ul. Sportowa
07.05	19.30	Nowy Świt: Powrót do klasyki, MDK Prażakówka
8.05	18.00	Wystawa prac Ireny Czarneckiej oraz koncert Filipa Czarneckiego, MDK Prażakówka
8-9.05		Noc Muzeów, szczegóły str. 4 i 5
09.05	10.00	Road Maraton - Puchar Równicy, biuro zawodów: ul. Skalica - most nad rzeką Wisłą
10.05	15.00	Piłka nożna B Klasa: KS Nierodzim - Orzeł Zabłocie, Stadion Nierodzim
12.05	17.00	Klub Zdrowia, Miejska Biblioteka - Czytelnia
13.05	11.00	Nowy Świt: Kino Seniora, MDK Prażakówka
15-17.05		Barbarian Race
16.05	17.00	IV Liga Śląska: Kuźnia Ustroń - KS Decor Bełk, Stadion ul. Sportowa
17.05	11.45	Nowy Świt: Bajkowa niedziela, MDK Prażakówka
17.05	15.00	Piłka nożna B Klasa: KS Nierodzim - Wisła II Strumień, Stadion Nierodzim

## Po naszymu...

### Hej ludzie

*Kończy się kwiecień i zaś idzie ku świętóm. Kiedysi było taki hasło Niech się święci 1 maja, albo Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski. Dawni było jeno Święto Pracy. Teroski mamy świąt kapke wyńcej jako za kómiuny, bo jeszcze je 3 maja, dyc mamy nejstarszą konstytucje, a downi w tym czasie już nie święcili. No i je jeszcze święto flagi, to jak nóm pogoda dopisze bydóm mieli ludzie majówke na całego.*

*Spóminóm se, że downi przed tym dniem pracy roboty mieli my fest moc. Fórt na hónym cosi trzeja było pucować abo sztrajchować, bo przeca 1 maja cale rodziny mogły zwiedzać fabrykę. A dziecka były strasznie ciekawe kaj ojciec zarobio pinióndze. W naszej kuźni trzeba było też mieć rozmaite zobowiązania nó, że robotnicy czegosi zrobią więcyj, ku czci święta robotników. Wszendzi stawiało się rozmaite wielki na pore metrów dekoracje i wieszalo flagi. To jeszcze nic, ale każdy musiol iś na pochód, bo nie chciał się narażać. Nó, a jak już my spod kuźnie doszli do rynku i wysłuchali wszystkich przemówień tych móndrali ze stolicy i naszych notabli, to szli my na jakisi festyn, loto do kuźnika, kaj była jakosi niewielka wyżerka, zjadło się kónsek wórsztu, zapilo piwym, porządziło z kumplami, nó i ku chalupie.*

*A że człowiek był młody, tóż wszystko móg zrobić. Chalpe sie budowało, w pilke też zech rad groł, dziecka były małe, tóż fórt jakisik pilne roboty. A dzisiej nejwyżyj wyńdym to losce do zogrody, autym już też dawno nie jeżdżym, a spóminam se malego fiata, kierego mógl zech kupić, boch dostał talón za zasługi. Ijny ty wspomnienia mi zostały, choć żadyn mie słóchać nie chce, bo dziecka i wnuki mało kiedy mie odwiedzóm. Sztuczne zęby, w gościach strzyka i taki jest życie starzyka. Józek z Nierodzimia*

## WIARYGODNOŚĆ BADAŃ

21 kwietnia odbyło się zebranie mieszkańców Poniwca, zorganizowane przez Zarząd Osiedla. Prowadził je przewodniczący Zarządu Sławomir Zwardoń, który powitał gości – wiceprzewodniczącą Rady Miasta Annę Rottermund, radnego Romana Siwca, sekretarza miasta Ireneusza Stańka, policjanta dzielnicowego Piotra Glenca, strażników miejskich: Dariusza Konickiego i Janusza Podzorskiego. Obecni byli członkowie Zarządu – wiceprzewodniczący: Dariusz Galeja i Tomasz Tomatczak, sekretarz Alina Cibor, skarbnik Bronisław Stekla oraz 23 mieszkańców, którzy już na początku wyrażali niezadowolone z powodu niedokończenia remontu ul. Topolowej i w ogóle złej organizacji prac przy modernizacji dróg.

## WNIOSKI MIESZKAŃCÓW

21 kwietnia odbyło się zebranie mieszkańców osiedla Ustron Górnego. Prowadziła je przewodnicząca Zarządu Osiedla Joanna Cieślak, która witała wszystkich zebranych mieszkańców, a także burmistrza Ireneusza Szarca, przewodniczącą Rady Miasta Arturę Kluza, radnych Adrianę Kwapisz-Pietrzyk i Jana Zachara. Obecni byli strażnicy miejscy i policjant. Zebrani otrzymali Biuletyn Osiedlowy, z którego można się dowiedzieć, co udało się zrobić od ostatniego zebrania. W Biuletynie czytamy m.in. w budżecie na 2016 r. założono sprawdzenie i ponowne typowanie miejsc monitorowanych. W 2017 r. jest przewidziana modernizacja całego miejskiego monitoringu. Oświetlenie na ul. 3 Maja jest zmodernizowane. Zmiana organizacji ruchu na ul. Skłodowskiej jest w toku. Dokumenty złożone i prawdopodobnie do miesiąca będzie decyzja. Ścieżki rowerowe są w bardzo dobrym stanie i w 2016 roku planowana jest rozbudowa w stronę Ustronia Zawodzie.

## TENIS ŚWIATOWY I NAJMŁODSZYCH

Jednego zwycięstwa zabrakło Grzegorzowi Panfilowi, żeby zgarnąć tytuł ITF na nawierzchni ziemnej w węgierskim Segedynie (pula nagród: 10 tys. dolarów). W niedzielnym finale

rozstawiony z numerem siódmym zabrzanin uległ 3:6 5:7 najwyżej rozstawionemu Włochowi Gianluigi Quinzi'emu. 28-letni leworęczny tenisista jest bratem Aleksandra Panfila, prowadzącego Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”, który od samego początku kariery jest jego trenerem. Jak pisaliśmy w GU, G. Panfil ma trenować w Ustroniu.

Sukcesy odnoszą też zawodnicy UKS „Beskidy”, tym razem ci najmłodszy. Podczas turnieju WTA Katowice Open rozegrany został turniej dla najmłodszych KIDS CUP kategoria czerwona. Sara Husar zajęła w nim 4. miejsce wśród dziewczynek, Aleksander Deda był 2. wśród chłopców. (Is)



„KOLOR” - instruktor Izabela Kuś. Pierwszy rząd Oliwia Drukała, drugi rząd od lewej: Nikola Poloczek, Natalia Herczyk, Dominika Wróbel, Vanessa Saniternik, Justyna Szczypka, Julia Blacha, trzeci rząd od lewej: Anna Porębska, Oliwia Cieślak, Julia Wilińska.

Fot. W. Suchta

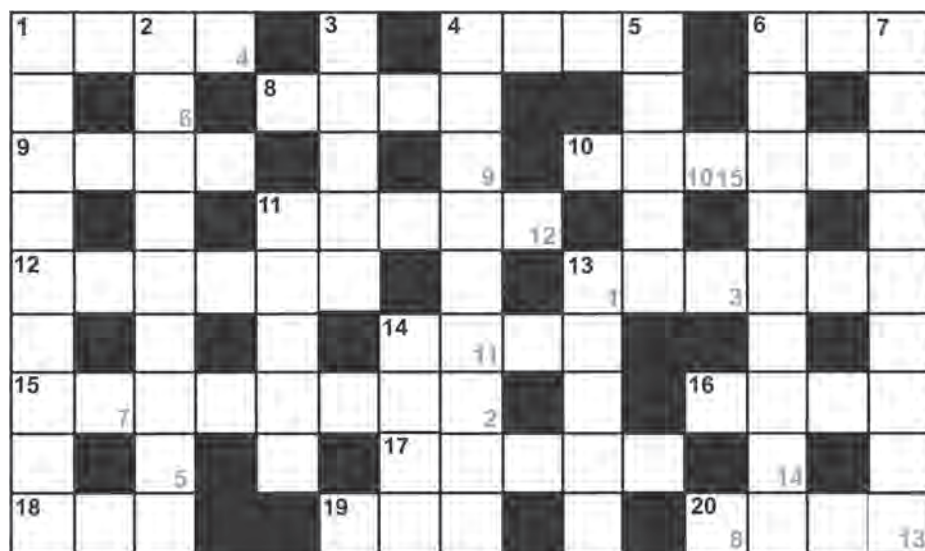
**POZIOMO:** 1) roślina z tropiku, 4) zapach spalenizny, 6) do zaciśnięcia, kiedy bieda, 8) ryba ze stawu, 9) duży ptak, 10) zajęcie w lesie, 11) pojemniki na śmieci, 12) kilof górniczy, 13) Przemek bokser, 14) kwaśna przyprawa, 15) pomagają aktorom w charakteryzacji, 16) lodowy deszcz, 17) pastylka na ból gardła, 18) belgijskie uzdrowisko, 19) druga połowa, 20) sto centymetrów.

**PIONOWO:** 1) karta dań, 2) sprzedaje w kiosku, 3) rosyjska fabryka, 4) kłótnia, zwada, 5) imię żeńskie, 6) w Ustroniu zdrowe i czyste, 7) rodzaj kurtki, 11) stawiane przy chodzeniu, 13) oddziela kondygnacje, 14) port algierski.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 8 maja.

## Rozwiązanie Krzyżówki nr 15 DZIECIOM RADOŚĆ

## K R Z Y Ż Ó W K A NR 17



Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: \* Emilia Lipowczan z Ustronia, ul. Grażyńskiego. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

\* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przeniesienia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Drużyna dziękuje rodzicom, sponsorom i Miastu Ustronń, które ufundowało pobyt zawodniczek w Zgorzelcu.

Fot. TRS Siła

## SIŁA W FINALE MISTRZOSTW POLSKI

Koszykarki TRS „Siła” maszerują po tytuł najlepszej drużyny U-13 w Polsce. Zaliczyły wprawdzie pierwszą porażkę w sezonie, gdy w zaciętym meczu po dogrywce uległy MPKK Sokółów S.A. Sokółów Podlaski 58:60 (14:9, 5:13, 19:22, 14:8, 6:8). Nie przeszkodziło im to jednak za bardzo, dalej są w grze o mistrzostwo, a ich wola walki jest imponująca.

Wspomniany mecz odbył się 25 kwietnia w drugim dniu Mistrzostw Polski Młodniczek w Zgorzelcu. Dzień wcześniej podopieczne trenera Rafała Filipczyka i jego asystentki Kamili Jędrzyk zagrały z IBIS Pantery Szubin i wygrały 67:52 (11:14, 17:5, 23:10, 16:23). Na tym poziomie nie ma już łatwych meczy i w każdym trzeba się maksymalnie skupić. Pierwsza przegrana w drugim dniu mistrzostw nie

załamała ustronńskich koszykarek, wręcz przeciwnie wyzwoliła w nich siłę, która okazała się bardzo potrzebna w trzecim dniu rywalizacji, kiedy zmierzyły się z gospodarzami. Drużyna TRS Siła Ustronń pokonała Citronex UKS Basket Zgorzelec 65:57 (20:8, 15:24, 17:14, 13:11), ale na kilka minut przed końcem meczu kontuzji doznała najlepsza zawodniczka i kapitan zespołu Milena Niesyt. Jej koleżanki

czuły duży niepokój, ale trener Filipczyk zmotywował je, mówiąc że Milena grała dla drużyny przez 3 kwarty, więc teraz one muszą zagrać dla niej końcówkę. Zrobiły to i znalazły się w ścisłym finale Mistrzostw Polski Młodniczek razem z siedmioma innymi zespołami. Walka o tytuł najlepszych koszykarek w Polsce w wieku do lat 13 toczyć się będzie od 13 do 17 maja prawdopodobnie we Wrocławiu. Już po zamknięciu numeru odbędzie się losowanie dwóch grup po 4 zespoły. Po rozgrywkach grupowych pierwsze i drugie miejsca zmierzą się krzyżowo w meczach o mistrzostwo Polski. Faworytem jest Bydgoszcz, pozostałe zespoły powinny być w zasięgu Ustronianek. Jednak sport to w pewnym sensie loteria, dużo będzie zależało od dyspozycji, psychiki i wielu innych warunków, a również od tego, czy fizjoterapeuci pomogą w krótkim czasie Milenie Niesyt osiągnąć taką formę, by mogła wyjść na boisko.

Monika Niemiec



Bracia Jarek i Marcin Szejowie (Skoda Fabia RS Rally2) zajęli 3. miejsce w 54. Rajdzie Świdnickim - inauguracji KIQ Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, która odbyła się 24 i 25 kwietnia. Ustroniancy stracili 23,2 sekundy do zwycięzcy, a został nim 19-letni rzyszowianin Adrian Rzeźnik (Skoda Fabia RS Rally2). Syn Macieja Rzeźnika, byłego kierowcy rajdowego został najmłodszym w historii triumfem rundy mistrzostw Polski. Po rajdzie kierowca Jarosław Szeja powiedział: - To jest dobry początek sezonu, jak lądujesz na podium i wiesz, że jesteś w najlepszej trójce. Mieliśmy w tym rajdzie swoje problemy i różne przygody, ale teraz już czuję ulgę, czuję, że zeszło ze mnie ciśnienie. Pilot Marcin Szeja dodał: - Rywalizacja była naprawdę zacięta. Pokazuje to chociażby wynik Power Stage'a, gdzie pierwsza trójka zmieściła się w 0,8 sekundy - na prawie 17 kilometrach odcinka! Jesteśmy zadowoleni z naszego tempa i z tego, że stajemy na Dolnym Śląsku na podium. (mn)

**GAZETA USTRONŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustronń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 950 egzemplarzy. Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: ideo2@odo.ustron.pl. Wydawcą tygodnika jest jednostka budżetowa Urzędu Miasta Ustronń pn. Gazeta Ustronńska. Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w pon, śr, czw, pt w godz. 8.00-15.00 i wt godz. 8.00-19.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronńska. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl. Numer zamknięto: 27.04.2026 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 4.05.2026 r.

**Punkty sprzedaży gazety:** Sklep Państwa Sztwioroków w Nierodzimiu, Bingo Hermanice, Sklep Euro przy Kuźni, Sklep Groszek na ul. Fabrycznej, Euro Sklep przy ul. Cieszyńskiej (dawna Savia), Lewiatan Manhattan, Salonik Prasowy na Targowisku, Ambasada Księstwa Cieszyńskiego na Rynku, Sklep Zibi przy ul. Grażyńskiego, Euro Sklep przy Policji, Sklep Wanda na Brzegach, sklep ASIA na Polanie, Supermarket Polana.